

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 marca 2018 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie sygn. akt II C 332/16 z powództwa W. B. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 19.200 zł:

1. oddalił powództwo,
2. nakazał zwrócić Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 1.500 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, zaksięgowanej pod pozycją 2411 161000, (...)/ (...).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości oraz zarzucając mu:

1. obrazę art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie tych przepisów, przejawiające się bezzasadnym uznaniem, że ciężar udowodnienia okoliczności podnoszonych w toku procesu przez pozwanego spoczywa na powodzie, podczas gdy z treści tych przepisów wyraźnie wynika, iż to strona, która podnosi daną okoliczność w postępowaniu powinna ją udowodnić, a nie strona przeciwna, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy,
2. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 231 k.p.c., które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez jego niezastosowanie i nieobjęcie konstrukcją domniemania faktycznego okoliczności, że wymienione w pozwie rzeczy należały do powoda oraz, że rzeczy te uległy zniszczeniu w pożarze, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz z zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, iż okoliczności te powinny być objęte domniemaniem,
3. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 227 k.p.c., które mogło mieć wpływ na wynik sprawy poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa oraz z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości, zgłoszonych przez powoda w pozwie, co uniemożliwiło ustalenie rzeczywistej wysokości szkody.

W związku z podniesionymi zarzutami powód wniósł o:

1. zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości,
2. ponowne rozpoznanie przez Sąd odwoławczy wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa oraz z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości,
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Na wstępie należy podkreślić, że w sposób nieprawidłowy został przez apelującego sformułowany zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. art. 232 § 1 k.p.c. Wyjaśnić należy, że art. 232 k.p.c. jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Przepis ten nie stanowi podstawy

wyrokovania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07).

W związku z powyższym całkowicie chybiony jest również zarzut naruszenia art. 6 k.c. Przepis ten rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w apelacji poza dyspozycją tego przepisu pozostaje ocena, czy strona na której spoczywa obowiązek dowodowy w należyty sposób się z niego wywiązała. Tego rodzaju uchybienia mogą być zwalczane wyłącznie za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, nie budzi żadnych wątpliwości, że uznanie przez Sąd I instancji za udowodnione faktów przedstawionych w pozwie, nie może być w drodze apelacji skutecznie zwalczane za pomocą zarzutu naruszenia art. 6 k.c. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że wbrew argumentacji zawartej w apelacji, powództwo podlega oddaleniu ze względu na niewywiązanie się przez powoda z ciężących na nim obowiązków dowodowych, a dopiero w razie sprostania przez powoda obowiązkowi dowodowemu, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia wszelkich faktów uzasadniających oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 r., sygn. akt II PK 304/12, publ. LEX nr 1341274).

W dalszej kolejności wskazać należy, że z przyczyn natury formalnej nie mogą odnieść spodziewanego przez stronę skarżącą skutku sformułowane w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia przez sąd I instancji przepisów art. 227 k.p.c. ani też art. 231 k.p.c. poprzez niedopuszczenie wnioskowanych dowodów z zeznań powoda oraz opinii biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa oraz wyceny ruchomości, a także nie objęcie domniemaniem, że rzeczy znajdujące się w mieszkaniu powoda stanowiły jego własność. Powołane postanowienia dowodowe Sądu Rejonowego, wydane na rozprawie w dniu 20 czerwca 2017 r., są postanowieniami niezaskarżalnymi w drodze zażalenia – nie kończą bowiem postępowania w sprawie, nie są orzeczeniami wymienionymi enumeratywnie w treści art. 394 § 1 k.p.c. ani też nie podlegają zaskarżeniu na podstawie przepisów szczególnych. Niezaskarżalność powyższych postanowień Sądu I instancji nie oznacza jednak, że z chwilą ich ogłoszenia stały się one prawomocne. Zgodnie bowiem z treścią art. 363 § 2 k.p.c., mimo niedopuszczalności odrębnego zaskarżenia, nie stają się prawomocne postanowienia podlegające rozpoznaniu przez sąd II instancji, gdy rozpoznaje on sprawę, w której je wydano.

Badanie zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego w zakresie, w jakim prawo to zostało zastosowane w formie wydanego przez sąd I instancji postanowienia, odbywa się poprzez regulację przewidzianą w art. 380 k.p.c., a w trybie tym strona może poddać ocenie sądu odwoławczego wszelkie niezaskarżalne zażaleniem postanowienia, jeżeli tylko miały one wpływ na wynik sprawy. Jeśli jednak takie niezaskarżalne postanowienie sądu I instancji może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez ten Sąd przepisom postępowania skutkującego wydaniem takiego orzeczenia, o ile w myśl art. 162 k.p.c. nie zwróciła na nie uwagi sądu w toku posiedzenia, a w razie nieobecności – na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (tak np. w uchwale SN z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC Nr 9 z 2006 r., poz. 144 i w wielu innych orzeczeniach). Do tego rodzaju orzeczeń należą bez wątpienia postanowienia oddalające wnioski dowodowe – i w tym przypadku zgłoszenie stosownego zastrzeżenia do protokołu jest warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym dla rozpoznania tych orzeczeń przez Sąd II instancji. Z art. 380 k.p.c. wynika bowiem jasno, że niezbędny jest tu również wniosek strony o dokonanie takiego rozpoznania, co znajduje potwierdzenie w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazuje, że „warunkiem takiej kontroli niezaskarżalnego postanowienia, które miało wpływ na wynik sprawy, jest zamieszczenie stosownego wniosku w środku odwoławczym skierowanym przeciwko postanowieniu podlegającemu zaskarżeniu zażaleniem” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., II UZ 63/13, LEX nr 1418894). Choć bez wątpienia nie można wykluczyć sytuacji, kiedy wniosek taki zostanie uznany za skuteczny procesowo, choćby

strona sformułowała go w sposób dorozumiany poprzez chociażby polemikę z wydanym postanowieniem zawartą w złożonym środku odwoławczym, to jednak z ustabilizowanej już linii orzeczniczej Sądu Najwyższego wynika jasno, że „gdy w sprawie występuje profesjonalny pełnomocnik, wniosek taki powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom przez niego wnoszonym treści wprost w nich niewyrażonych” (tak np. w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II CZ 54/08, LEX nr 447663; z dnia 23 kwietnia 2008 r., III CZ 13/08, Legalis nr 140149; z dnia 28 października 2009 r., II PZ 17/09, LEX nr 559946).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika strony skarżącej apelacja nie zawiera w swojej treści ani stosownego wniosku, o którym stanowi art. 380 k.p.c., ani nawet nie odwołuje się w swej treści do tego przepisu. Ponadto w toku postępowania pierwszoinstancyjnego pełnomocnik skarżącego również nie zwrócił w trybie art. 162 k.p.c. we właściwym terminie uwagi Sądu Rejonowego na zachodzące, jego zdaniem, uchybienia przepisom postępowania przez Sąd Rejonowy, które znalazły swój wyraz w wydaniu postanowień oddalających wnioski dowodowe powoda, co pozostaje zupełnie niezrozumiałe dla Sąd II instancji, tym bardziej, że pełnomocnik powoda był obecny na rozprawie w dniu 20 czerwca 2017 r. Podkreślić trzeba ponownie, że Sąd Odwoławczy nie może z treści samego zarzutu apelacyjnego samodzielnie wyprowadzić wniosku, że wolą podnoszącej taki zarzut strony skarżącej – reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika – jest złożenie wniosku o treści przewidzianej w art. 380 k.p.c. Rolą pełnomocnika dysponującego wiedzą prawniczą, zwłaszcza z zakresu procedury cywilnej, jest bowiem formułowanie wniosków procesowych w sposób jednoznaczny, nie zaś w sposób otwierający orzekającemu w sprawie Sądowi pole do ewentualnych spekulacji co do rzeczywistych intencji skarżącego w zakresie podejmowania lub niepodjęmowania konkretnych czynności procesowych. W konsekwencji powyższego, wobec braku wniosku, o którym mowa w art. 380 k.p.c., przeprowadzenie przez Sąd II instancji merytorycznej kontroli postanowień dowodowych Sądu Rejonowego nie jest dopuszczalne (por. postanowienie SN z dnia 4 grudnia 2013 r., II CZ 83/13, LEX nr 1418728).

Powyższe okoliczności prowadzą ostatecznie do konkluzji, że Sąd odwoławczy kontrolą instancyjną objąć może prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia jedynie na gruncie faktycznie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału procesowego, co skutkowało brakiem możliwości wzruszenia skarżonego orzeczenia przez Sąd II instancji. Brak zarówno zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. oraz brak podniesienia w apelacji wniosku z art. 380 k.p.c. zdeterminowało zakres możliwości przeprowadzenia kontroli instancyjnej.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o art. 385 k.p.c., apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c., uznając że w niniejszej sprawie zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony. Ugruntowane jest stanowisko, że tylko trudna sytuacja majątkowa osoby przegranej sprawę nie może sama przez się stanowić podstawy do zastosowania dyrektywy zawartej w art. 102 k.p.c. Do przyjęcia, że w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony konieczne jest także, aby przemawiały za tym fakty związane z przebiegiem procesu, oceniane przez pryzmat zasad współżycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.09.2013 r., I CZ 183/12, LEX nr 1388472). O wypadkach szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można mówić również w sytuacji, gdy prowadzą one do przekonania, że ponoszenie kosztów pozostawałoby w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 roku, sygn. V CZ 124/12, publ. LEX nr 1341727). Wszystkie te przesłanki w niniejszej sprawie zostały spełnione, a potwierdzeniem trudnej sytuacji majątkowej powoda są również dokumenty załączone do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych oraz fakt, że postanowieniem z dnia 26 maja 2016 roku Sąd I instancji zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości.